Nro 161. D. 18. Czerwca. PONIEDZIAŁEK. ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Poświęcenie Kościoła Sgo Alexandra w Warszawie 1826.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Wypis z Protokułu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego. — *(Dokończenie.)* Art: 3. W przypadku słabości lub w razie innych przeszkod, któreby zajść mogły w ciągu postępowania, zastępować będzie Senatora Woiewodę Hr: *Bielińskiego* w obowiązkach Prezesa Sądu Sejmowego, Senator Woiewoda Winc: Hra. *Krasiński*. Art: 4. Sprawowanie obowiązków Prokuratora Jeneralnego przy Sadzie Sejmowym, powierzamy JP. Antoniemu *Wyczechowskiemu*, Radcy Stanu Nadzwyczajnemu, Członkowi Kommissji Rządowej Sprawiedliwości. Ar: 5. Obowiązki Pisarza Sądu Sejmowego, pełnić będzie JP. *Urmowski* Sędzia Appel: Arty: 6. Wykonanie niniejszego Postanowienia Naszego Radzie Administracyjnej i Senatowi w czem do kogo należy, polecamy. — Dan w *Petersburgu* dnia 7 (19) Kwie: r. P. 1827 a Panowania Naszego 2. (podpisano) MIKOŁAJ.

Zdanie sprawy Komitetu Sledczego.

Do Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO Cesarzewicza, Wojsk Polskich Naczelnego Wodza.

Doszedłszy kresu czynności, stósownie do rozkazów N. CESARZA JMCI i KRÓLA, rozporządzeniem Waszej Cesarzewiczowskiej Mości, z dnia 7 (19) Lutego r. z., sobie poleconej, Komitet śledczy, celem dochodzenia towarzystw tajnych które w ostatnich czasach w Królestwie Polskiem i Prowincjach Polskich Cesarstwa istniały, ustanowiony, zgłębiwszy aż do najdrobniejszego ich rozgałęzienia, poszlaki jakie z zeznań obwinionych się okazały, równie jak te, które sam w ciągu postępowania swoiego, zebrał, pospiesza złożyć Waszej Cesarzewiczowskiej Mości, w niniejszym rapporcie, skutek śledzeń swoich, okazuiąc, obok celów wzmiankowanych towarzystw, środki któremi ie osiągnąć usiłowały, niemniej uczestnictwo iakie każda z osób też towarzystwa składaiących w działaniu onych miała. Ażeby z największą ile być mogło pewnością, oznaczyć powody tworzenia się wspomnionych związków; ocenić wpływ jaki istnienie iednych na zawiązanie się drugich mieć mogło, i poznać stosunki tychże towarzystw pomiędzy sobą, dla udzielania sobie wzaiemnej, ku spełnieniu widoków swoich, pomocy, komitet miał sobie za obowiązek zasiągnąć aż do pierwiastkowego onych źródła, i śledzić postępy w stopniowem rozwiianiu się planów ich i zasad. Takim działaiąc sposobem, znalazł Komitet, że z końcem iuż 1814 r. istniało towarzystwo tajne pod nazwiskiem *Prawdziwych Polaków*. Celem onego było rozkrzewienie ducha narodowego; a każdy z członków obowięzywał się nadto, przybierać nowych i zachować taiemnicę we wszystkiem coby się związku tyczyło. Znakiem ich zewnętrznym był pierścień z białego kruszcu, z karmazynową emalją, wewnątrz którego wyryta była pewna liczba punktów przypominaiąca liczbę prawideł Towarzystwa i litery początkowe P.P. oznaczaiące nazwanie iakie so-

bie przybrało. Ztowarzyszenie to wszakże, z młodych tylko, żadnego doświadczenia nie maiących, złożone ludzi, mały uczyniło postęp. Liczba członków onego nieprzechodziła nigdy dwunastu, a gdy ci, wkrótce potem, oddalili się po większej części z Warszawy, na zamieszkanie w różnych okolicach, towarzystwo to, które wystawą swoią dziwaczną przechodziło iuż w śmieszność, rozwiązało się samo przez się, niemiawszy nad rok oboiętnego bytu, i innych po sobie niezostawuiąc śladów, nad oznakę niespokojności umysłu i źle skierowanego niektórych członków dążenia. Zaledwie spełzł na niczem twór ten niewytrawiony, gdy myśl, nawiasowo przez zmarłego Jenerała Jazdy Dąbrowskiego rzucona, na nowo niektóre zapaliła umysły. Nie długą przed śmiercią swoią, która w r. 1818 nastąpiła, Jenerał ten oświadczył iednemu z dawnych swoich podkomendnych »ile żałować należy, że narod Polski, którego waleczność tyle chwały dowódcom niegdyś mu przewodniczącym zjednała, tak mało, z poświęcenia się swoiego i wysileń, dla siebie samego odniosł korzyści. Ze teraz nawet, istnienie i kształt konstytucyjny iego rządu, nieznajduiąc dostatecznego, w tak wątle ieszcze ustalonym Europy stanie zabezpieczenia, niepewni bytu swoiego Polacy, żadnym między sobą niepołączeni węzłem, któryby zabezpieczał ich przeciw niestałym zawsze przyszłych wydarzeń koleiom, mogliby ieszcze byli, gdyby los wojny był sprowadził Napoleona nad brzegi Wisły, po iego z wyspy Elby powrocie, ujrzyć się w potrzebie poświęcenia nowych wojnie ofiar bez żadnej nadziei otrzymania innych dla siebie samych warunków, nad te iakieby zwycięzcy podobało się im narzucić. Że zatem życzyć należy, aby starano się ożywić dzielność narodu Polskiego, i natchnąć go ufnością w własne iego siły, *gdyż tym sposobem, iednocząc go dążnością, bez względu na różność rządów pod iakimi się teraz znajduie, możnaby nietylko zwrócić całe iego działanie na korzyść Naszego Monarchy, lecz oraz, gdyby los wojny nie był dla niego pomyślnym, zachować własną niepodległość i wolność poddania się Królowi którego by naród chciał wybrać.*»

— Myśli te Jenerała *Dąbrowskiego* mocne uczyniły wrażenie na tym któremu ie udzielił; ten zaś usiłuiąc stosować się do otrzymanego od niego wezwania, aby one rozkrzewiał, powierzył ie, różnemi czasy, X. Anto: Jabłonowskiemu, Podpułkownikom Krzyżanowskiemu i Prądzyńskiemu, niemniej kilku innym osobom, zachęcaiąc ie do działania ze swoiej strony dla dopięcia zamierzonego przez Jenerała *Dąbrowskiego* celu. Dziwacznem iednak losu zrządzeniem, iakiego wszelako nie ieden dzieie wystawuią nam przykład, ani ten który pierwszy powziął myśl *połączenia wszystkich Polaków węzłem narodowości*, ani ten który się zdawał być, więcej iak ktokolwiek, powołanym, aby się stał głównem narzędziem do wykonania planu na takiej ugruntowanego zasadzie; żadnego w rozwinięciu onego nie mieli udziału. Jenerał *Dąbrowski* wkrótce potem żyć przestał, a ten w którym zaufanie swoie był położył, w tymże samym czasie i mocną zapadłszy chorobę, przedłużony iego za granicą pobyt i stan osłabienia w iakim długo po swoim do kraiu powrocie zostawał, usunęły całkowicie z pamięci iego to co do rozkrzewienia miał sobie poleconem, a przeto wszelkim towarzystw tajnych knowaniom zupełnie został obcym.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wczoraj około południa odbyła się solenna Processja z Kościoła Sgo Krzyża po Krakowskiem Przedmie: przy towarzyszeniu uczniów wszelkich szkół i Uniwers: z chorągwiami, tu-

dzież członków Kommissji Rzą: Wyz: i Oświe:, oraz wielu znakomitych osób i znacznej liczby ludu. Celebrował JW. JX. *Pawłowski* Biskup, Suffr: Warsz:. Dodało temu obrzędowi okazałości, wykonanie przez artystów muzycznych i śpiewaków, nowo ułożonego *Hymnu* przez Józefa *Elsnera*. W tymże czasie odbyła się Processja na Nowem Mieście z Kościoła P. MARJI, celebrowana przez JW. JX. *Dzięcielskiego* Bis: Lubel:, a po południu tamże, celebrowana przez JW. JX. *Gutkowskiego* Bis: Podlas:, tudzież po ulicy Senatorskiej, z Kościoła OO. *Reformatów*, a po Nowym Swiecie, z Kościoła Sgo *Alexandra*.

Złożony ciężką chorobą wezwałem na ratunek W. *Brawackiego* Sztabs-Lekarza W.P., który przez znaiomość sztuki lekarskiej i starania iakich dołożył, cofnął mię z nad grobu. W obwieszczeniu tego czynu podwójną znajduię roskosz, bo choć wczęści zaspakaiam chęć wywdzięczenia się i czynię głośniejszemi talenta szanownego współ-rodaka.— *Nowosielski* Oby:

Partja *Tryków Sulisławskich* przybędzie na sprzedaż do Warszawy w dniu 20 mie: bie:. Szanowna Publiczność, powezmie wiadomość z Kurjera w którem miejscu sprzedaż odprawiać się będzie.

Wczorajsza nowa Komedja *Nikt mnie nie zna*, podobała się powszechnie.

Wczoraj ciepła było stopni 21.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Xiąże *Kambrycz* brat Króla Angielskiego, odbył niedawno podróż przez Królestwo Hanowerskie dla znajdowania się na rewji tamecznego wojska.—*Lilla Fatima* iedyna małżonka *Deia Tunętańskiego* zakończyła życie w pałacu swoim w *Bardo*, w 3 dni po odbytym połogu, w którym szczęśliwie powiła syna. Ta zacna Pani powszechnie iest żałowana. W czasie pogrzebu tej Xiężny, udarowano wolnością 1600 niewolników *chrześcjańskich!* — Donoszą od granic tureckich, że główne stanowisko greków i skład różnych zapasów żywności dla wojska, znajdować się będą w *Zea*. To miasto przeznaczono odtąd na port wojenny, oraz buduią w niem obszerne magazyny i szpitale. — Do *Poros* miał przybyć niedawno okręt *Amerykański* naładowany amunicją, tudzież okręt angielski z znacznym zapasem żywności, co wszystko miało być przeznaczone pod rozporządzenie Lorda *Kochrana*, oprócz tego oczekuią grecy ieszcze na 14 okrętów z *Ameryki* i z *Anglji*.— Do rozpoczęcia blokady w *Negropontis* i *Molo*, przeznaczono okręt parowy i 2 brygi, oraz kilka innych okrętów greckich, które maią dołożyć starania, żeby spaliły tam znajduiące się okręty tureckie. — Do *Mykoni* przybyło 150 majtków, którzy iako ochotnicy zaciągnęli się do marynarki greckiej. Na innych wyspach *Archipelagu* nakazano niedawno rekrutowanie znacznej liczby majtków.—15 okrętów Hydryockich i tyleż Spezjockich połączyło się w *Poros* z Lordem *Kochran*. Ta znaczna wyprawa popłynie ku *Atenom*. Między statkami znajduie się także ieden wynalazku Lorda *Kochran*.— Utrzymuią że grecy mieli zabrać na otwartem morzu nową *korwetę*, wybudowaną niedawno w *Marsylji* dla Wice Króla Egiptu, która płynęła do *Alexandrji*.— *Dostrzegacz Austrjacki* donosi smutną wiadomość o *Grekach*; ostatnia bitwa była dla nich nader niepomyślna, zginęło *Greków* 2,000, poległ *Karaiskaki* i 7 Jenerałów, a Lord *Kochran* ledwo się ocalił spiesznem odpłynieniem.

Dla głównię dowodzącego Jenerała *Church*, posłano z *Paros* 1,400 Hydrjotów i Spezjotów, niemniej 2000 Moreotów wraz z wojskiem *Kollokotroniego* i *Nikity*. — Utrzymuią, że *Jbrahim Basza* rozkazał wywieść

z *Kalamaty* 600 Greków obojga płci. — Wkrótce *Londyn* napełniony będzie ogromnym zapasem Pieprzu, chociaż iuż go iest do 22 miljonów funtów. — Pierwszy zakaz wprowadzania zagranicznego zboża do Anglji był wydany w roku 1463. Jednak pozwala to prawo wprowadzać obce zboże, ieżeli kwartet pszenicy kraiowej nad 62/3 szelinga, a kwartet żyta nad 4 szelingi stały w cenie. — Niedawno powieszono w *Londynie* Bryftregera, za to, że obrócił na swój użytek powierzony mu list, w którym się znajdował wexel. — Niedawno pewny amator polowania kupił piękną Sarnę, którą rozkazał wpuścić do swego zwierzyńca. W krótce potem zaprosił liczną kompanją na polowanie, zapewne w myśli ukazania iej także niedawno kupioną sarnę, którą między innemi iuż przeznaczył na pieczystę; lecz iak bardzo był zdziwiony gdy w miejscu sarny znalazł zwierze mniej biegłe w nogach, maiące długie uszy. — Kara śmierci tak mało iest uważana w Anglji, że niedawno młody człowiek właśnie w tej chwili pewnemu panu wyciągnął chustkę z kieszeni, gdy w tem miejscu wieszano delikwenta osądzonego za kradzież. — W Jednem z Departamentów Francuz: znajdowała się młoda Służąca, będąca ciągle wzorem pilności i wierności dla innych służących. Niedawno nagle dostała pomieszania zmysłów, udała się skrycie na obszerny dziedziniec właściciela domu u którego służyła, przyniosła kilkanaście szczap drzewa, z którego ułożyła stos, a podpaliwszy takowy stanęła na nim; na nieszczęście zatrudnieni domownicy zapóźno postrzegli ogień, gdy nieszczęśliwa dziewczyna już do połowy była spaloną; wyciągnięto ją z płomieni i oddano do szpitala, gdzie mimo najgorliwszego starania w kilka dni w największych boleściach zakończyła życie. — W prowincjach południowych Niderlandji, były dnia 29, 30, 31, z. m. nadzwyczajne burze, gradobicia, ulewy i pioruny, przezco tameczni włościanie znaczne ponieśli szkody, wiele rodzin znajduie się w największej nędzy.

DONIESIENIA.

Swieży transport Wód mineralnych naturalnych, iako to: Marjenbadskie Kreuzbrunn, Egerskie Gorzkie, Saidszyckie, Obersaltzbrunn, i Kodowskie, nadszedł do Składu Korzennego i Win przy ulicy Nowy Swiat Nr 1315, oczem ma honor zawiadomić Sza: Publ: i WW. Doktorów. — J. L. Flatau.

Kocz poczworny, używany, ale mocno urządzony i zupełnie odnowiony, w daleko nawet podróż do użycia dogodny i trwały, iest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim w pomieszkaniu pod Nr 8.

Osoba płci żeńskiej, posiadaiąca ięzyk polski, francuzki i niemiecki, przytem kalligrafją arytmetykę i ieografją; życzy sobie wejść w obowiązek Guwernantki. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nr 111 na 1em piętrze, w Officynie.

Dom przy ulicy Chmielnej pod Nr 1523, własnością nieletnich Mack będący, wktórym znajduie się Piekarnia murowana; bądź to w całości bądź oddzielnie Piekarnia, a oddzielnie inne Lokale, z wolnej ręki za kontraktem urzędowym, w każdym czasie na rok ieden lub na 3, iest do wydzierżawienia. Życzący sobie, informacją poweźmie od głównego Opiekuna Józefa Mack przy ulicy Przyrynek Nr 1913 zamieszkałego.

Bardzo piękne Tryki, całe przednią wełną okryte, są do sprzedania w Okęciu o półtory mili od Warszawy, przy trakcie Raszyńskim. W wełnie już tylko przez dni kilka będą mogły być widziane. Pytać się o nie w Okęciu u Ekonoma; cena zastosowana do teraźniejszych czasów.

W dniu 19 Czerwca r. b. o godz: 3 z południa w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr 228 w skutek prawnego zaięcia sprzedane będą następuiące ruchomości to iest: Komody, Szafy, Łóżka, Lustra, Zegar, Stoliki, etc. za gotowe pieniądze. — *Nepo: Chmielński K. S.*

☞ Zginęła mała Suczka rassy wyżłów angielskich, sierci krótkiej, gładkiej, biała w centki drobne kasztanowate, uszy długie wiszące, miała obróżkę czerwoną z spięciem pod szyią stalowem; ktoby ią przytrzymał, niech raczy odesłać do Domu przy ulicy Kr.: Przed: Nr 393a oddawca odbierze nagrody dukata.

Jutro niema widowiska.